

Lokówki, suszarki, czajniki

Data publikacji: 6.06.2012 16:15

Czajniki, suszarki do włosów, tostery, kuchenki mikrofalowe, frytkownice, prostownice... Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów tym razem wziął "pod lupę" sprzęt elektryczny. Kontrolerzy odwiedzili 757 sklepów, supermarketów i hurtowni. Najwyższy odsetek objętych kontrolą wyrobów zakwestionowano w województwie śląskim.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów opublikował raport dotyczący kontroli sprzętu elektrycznego. W minionym roku kontrolerzy Inspekcji Handlowej odwiedzili 757 sklepów, supermarketów i hurtowni.

Jak wypadła ogólnopolska kontrola sprzętu elektrycznego przeprowadzona przez Inspekcję Handlową na zlecenie UOKiK?

Na 3488 sprawdzonych wyrobów w 691 przypadkach stwierdzono nieprawidłowości. Kontroli poddano urządzenia AGD (blendery, czajniki elektryczne, ekspresy do kawy, frytkownice, lokówki i suszarki do włosów, miksery, opiekacze, żelazka...), oprawy oświetleniowe, lampki choinkowe, urządzenia biurowe (drukarki, kopiarki, skanery, niszczarki, bindownice ...) oraz urządzenia RTV (odbiorniki telewizyjne i radiowe, zestawy muzyczne, radiobudziki, odtwarzacze CD/DVD/Blu-ray itp.) i urządzenia elektryczne między innymi przedłużacze, zasilacze, ładowarki.

Lampa z nieprawidłowo podłączonym uziemieniem, suszarka do włosów z roztopiającą się obudową – to niektóre produkty zakwestionowane w wyniku ogólnopolskiej kontroli. Najwyższy odsetek objętych kontrolą wyrobów zakwestionowano w województwie kujawsko-pomorskim – 33 proc. i śląskim – 32,5 proc.

- Największy udział nieprawidłowości stwierdzonych w lampkach choinkowych i oprawach oświetleniowych dotyczył wyrobów importowanych, co może prowadzić do wniosku, że importerzy nie przejawiają dostatecznej dbałości o jakość oferowanych wyrobów. Jednocześnie prostota konstrukcji niektórych wyrobów sprawia, że ich producenci szukając oszczędności mają do dyspozycji niewiele środków do ich osiągnięcia, stąd np. zastępowanie odpowiednich przewodów zbyt cienkimi, ale za to tańszymi czy też rezygnacja z elementów mających wpływ na bezpieczeństwo, jak np. odciażki. W przypadku masowej produkcji działania takie, choć jednostkowo mało znaczące, dają nieodpowiedzialnym przedsiębiorcom znaczne zyski, pozwalając konkurować ceną z dobrymi jakościowo wyrobami. W przypadku sprzętu AGD wydaje się, że niezgodności w oznakowaniu można tłumaczyć brakiem wiedzy o obowiązujących przepisach. Jednak stwierdzane wady konstrukcyjne świadczą o stosowaniu nieodpowiednich, ale za to tańszych, materiałów i technologii. Stosunkowo mały odsetek nieprawidłowości stwierdzono na rynku sprzętu RTV oraz urządzeń biurowych. Prawdopodobnie wiąże się to z faktem, że ich produkcja wymaga zastosowania skomplikowanych technologii i opatentowanych rozwiązań technicznych, zatem ich producentami są renomowane firmy, dla których dobra reputacja ma duże znaczenie. Nie są to wyroby powszechnego użytku i potrzeby, zatem decyzję o zakupie podejmuje się rozważniej, zwykle po porównaniu większej liczby ofert - informuje UOKiK.

Ważne ! Jeśli zakupiliśmy sprzęt, co do którego istnieje podejrzenie, że może stwarzać zagrożenie powinniśmy poinformować o tym fakcie Inspekcję Handlową lub UOKiK. Pomocne będzie zdjęcie produktu, informacja o producencie, miejscu i dacie zakupu.